

Sygn. akt III AUa 1240/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 sierpnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Płaczek (spr.)
Sędziowie:	SSA Grażyna Wiśniewska SSA Krystian Serzysko
Protokolant:	st.sekr.sądowy Dorota Stankowicz

po rozpoznaniu w dniu 3 sierpnia 2016 r. w Krakowie

sprawy z wniosku **T. M.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.**

o emeryturę

na skutek apelacji wnioskodawcy T. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie Wydziału VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 maja 2015 r. sygn. akt VII U 913/14

o d d a l a apelację.

sygn. akt III AUa 1240/15

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 21 maja 2015 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy T. M. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 26 marca 2014 r., którą organ rentowy odmówił wnioskodawcy przyznania emerytury w wieku obniżonym uzasadniając to tym, że nie wykazał on co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a jedynie 9 lat,

9 miesięcy i 20 dni takiej pracy. Sąd Okręgowy ustalił, że T. M., ur. (...), legitymuje się co najmniej 25-letnim okresem składkowym

i nieskładkowym na dzień 1 stycznia 1999 r., z czego uwzględniony przez organ rentowy staż pracy w szczególnych warunkach wynosi 9 lat, 9 miesięcy i 21 dni. T. M. nie pozostaje w stosunku pracy, nie jest też członkiem Otwartego Funduszu Emerytalnego, a w dniu 24 grudnia 2013 r. złożył wniosek o emeryturę.

W okresie od 1 sierpnia 1968 r. do 27 stycznia 1971 r. T. M. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w K. (Oddział (...)) na stanowisku tokarza i montera samochodowego. Z uwagi na fakt, że został zatrudniony jako pracownik młodociany, zlecano mu lżejsze prace należące do zakresu obowiązków mechanika samochodowego. Następnie wnioskodawca od 27 stycznia 1971 r. do 6 września 1971 r. odbywał służbę wojskową, a po powrocie ze służby od 7 września 1971 r. do 1 grudnia 1971 r. pracował

w gospodarstwie rolnym rodziców, zaś od 2 grudnia 1971 r. został zatrudniony

w (...) Oddział (...) w K.. Pracę w szczególnych warunkach wnioskodawca wykonywał: a) w okresie od 2 grudnia 1971 r. do 22 kwietnia 1972 r. (łącznie 4 miesiące i 21 dni) w Przedsiębiorstwie (...)Sp. z o.o. na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych, zajmując się naprawą autobusów oraz samochodów ciężarowych w kanałach oraz jednocześnie na stanowisku kierowcy autobusów o liczbie miejsc powyżej 15; b)

w okresie od 7 czerwca 1979 r. do 31 sierpnia 1982 r. (3 lata, 2 miesiące i 25 dni)

w (...) Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony (jeżdżąc samochodem marki (...)). Z tytułu szkodliwych warunków pracy w przedsiębiorstwie (...) wnioskodawca otrzymywał mleko i posiłki regeneracyjne. W okresie od 2 maja 1972 r. do 23 maja 1976 r. wnioskodawca pracował na stanowisku kierowcy w (...) Stacji (...)w K.. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił co do zasady w oparciu

o dokumentację osobowo-płacową zalegającą w aktach sądowych i aktach administracyjnych ZUS, a jedynie częściowo oparł się na zeznaniach świadków

i wnioskodawcy, których to zeznań nie uznał za wiarygodne w zakresie, w jakim twierdzili, iż w czasie zatrudnienia w (...) od 1 sierpnia 1968 r. do 27 stycznia 1971 r. wnioskodawca stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował w szczególnych warunkach na stanowisku mechanika napraw pojazdów samochodowych. Zeznania te są sprzeczne z dokumentacją osobowo-płacową, w szczególności ze świadectwem pracy w szczególnych warunkach z dnia 7 lutego 2011 r. wystawionym przez (...) wyraźnie wskazującym, że pracę w szczególnych warunkach wnioskodawca wykonywał dopiero od dnia 24 maja 1976 r., a okres ten został uznany przez organ rentowy jako wykazany okres wykonywania pracy

w szczególnych warunkach. W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie, ponieważ wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, a w konsekwencji nie spełnił wszystkich przesłanek warunkujących przyznanie emerytury w wieku obniżonym ujętych w art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i w zw. z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze. Z przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania dowodowego wynika, że jako okresy wykonywania przez wnioskodawcę pracy w szczególnych warunkach uznać można jedynie dwa okresy zatrudnienia: 1) od 2 grudnia 1971 r. do 22 kwietnia 1972 r. (4 miesiące i 21 dni) w Przedsiębiorstwie (...)Sp.

z o.o. jako mechanik napraw pojazdów samochodowych, kiedy to wnioskodawca wykonywał czynności odpowiadające pracy w szczególnych warunkach ujętej

w wykazie A dziale XIV poz. 16 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. (równocześnie ujętej w wykazie A dziale XIV poz. 16 pkt 2 załącznika do zarządzenia Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r.) oraz jednocześnie jako kierowca autobusu o liczbie miejsc powyżej 15, kiedy to wykonywał czynności odpowiadające pracy w szczególnych warunkach ujętej

w wykazie A dziale VIII poz. 2 pkt 1 załącznika do cyt. zarządzenia resortowego (równocześnie ujętej w wykazie A dziale VIII poz. 2 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.); 2) od 7 czerwca 1979 r. do 31 sierpnia 1982 r. (3 lata, 2 miesiące i 25 dni) w (...) Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, co odpowiada pracy

w szczególnych warunkach ujętej w wykazie A dziale VIII poz. 2 pkt 1 załącznika do cyt. zarządzenia Ministra Komunikacji równocześnie ujętej w wykazie A dziale VIII poz. 2 załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.). Wymienione wyżej dwa okresy zatrudnienia wynoszą łącznie 3 lata, 7 miesięcy i 20 dni, a po zsumowaniu ich z uwzględnionym już przez organ rentowy stażem pracy

w szczególnych warunkach wynoszącym 9 lat, 9 miesięcy i 20 dni, nie dają łącznie co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W ocenie Sądu Okręgowego brak podstaw do zakwalifikowania jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia wnioskodawcy w (...) w K. od dnia 1 sierpnia 1968 r. do dnia 27 stycznia 1971 r., ponieważ wnioskodawca został zatrudniony jeszcze jako młodociany i jak sam zeznał wykonywał lepsze prace należące do zakresu obowiązków mechanika samochodowego. Ponadto jak słusznie wskazał organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie, okres ten nie został ujęty w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionym przez pracodawcę

w dniu 7 lutego 2011 r. Nie można też zakwalifikować jako pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia wnioskodawcy od 2 maja 1972 r. do 23 maja 1976 r.

w (...) Stacji (...), ponieważ za ten okres wnioskodawca nie przedłożył świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, a istniejąca dokumentacja osobowo-płacowa nie daje podstaw do uznania tego okresu za okres wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Podsumowując Sąd Okręgowy stwierdził, że wobec nie wykazania przez wnioskodawcę co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, nie było podstaw do zmiany decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania emerytury w wieku obniżonym.

Apelację od powyższego wyroku złożył T. M. zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego tj. a) art. 184 w zw. z art. 32 ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, b) art. 6 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca nie wykazał, iż w okresie od 9 marca 1969 r. do 27 stycznia 1971 r. będąc zatrudnionym w Przedsiębiorstwie (...) w K. (Oddział Osobowy) oraz w okresie od

1 maja 1972 r. do 23 maja 1976 r. wykonywał pracę w szczególnych warunkach jako mechanik napraw pojazdów samochodowych; c) art. 6 k.c. w zw. z art. 190 k.p. poprzez błędne zastosowanie i przyjęcie, że wnioskodawca pomimo ukończenia

z dniem 8 marca 1969 r. 18 lat dalej był zatrudniony jako młodociany i wykonywał lepsze prace należące do zakresu obowiązków mechanika samochodowego; 2) naruszenie przepisów postępowania tj. a) art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 231 kpc poprzez przyjęcie, że wnioskodawca pomimo ukończenia 18 lat z dniem 8 marca 1969 r. dalej był zatrudniony w (...) w K. jako młodociany i wykonywał lepsze prace należące do zakresu obowiązków mechanika samochodowego, choć był już pełnoletni i wykonywał wszystkie prace jak każdy pełnoletni pracownik zatrudniony na stanowisku mechanika samochodowego; b) art. 233 § 1 kpc poprzez niewłaściwą i dowolną ocenę dowodów w postaci zeznań świadków R. B., A. J. i A. P. oraz wyjaśnień wnioskodawcy w zakresie warunków pracy, zakresu obowiązków i pracy wykonywanej po dniu 8 marca 1969 r. w (...) K., którzy zeznali, że prace lepsze były wykonywane jedynie do dnia (...)r., a po tej dacie wnioskodawca wykonywał prace takie, jak każdy pełnoletni pracownik - mechanik samochodów ciężarowych (np. naprawa podwozi autobusowych), a także niewłaściwą i dowolną ocenę wyjaśnień wnioskodawcy i okresu zatrudnienia wnioskodawcy od 1 maja 1972 r. do 23 maja 1976 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, a w szczególności od stycznia 1975 r., w (...) Stacji (...)w K. oraz poprzez niewłaściwą i dowolną ocenę zeznań świadka K. M. w zakresie pracy wykonywanej przez wnioskodawcę w (...) Stacji (...) w K.; c) art. 328 § 2 kpc poprzez nienależyte uzasadnienie zaskarżonego wyroku polegające na tym, że nie zostało podane racjonalne uzasadnienie, dlaczego Sad Okręgowy odmówił mocy dowodowej zeznaniom świadków i wnioskodawcy co do tego, iż po ukończeniu 18 lat z dniem 8 marca 1969 r. wnioskodawca nie pracował już jako młodociany, lecz jako pełnoletni pracownik na stanowisku mechanika samochodowego; 3) sprzeczność ustaleń Sądu Okręgowego z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegającą na przyjęciu, że: a) w dokumentacji osobowo-płacowej wnioskodawcy z okresu zatrudnienia od 1 maja 1972 r. do 23 maja 1976 r. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego, a w szczególności od stycznia 1975 r. do 23 maja 1976 r., brak jest dowodów potwierdzających wykonywanie pracy w szczególnych warunkach, mimo że z zaświadczenia z dnia 6 stycznia 1976 r. wynika, iż wnioskodawca był zatrudniony w szczególnych warunkach, b) okres zatrudnienia wnioskodawcy jako młodocianego trwał po dniu (...)r. pomimo ukończenia z tym dniem 18 lat, co wykluczało posiadanie statusu młodocianego. W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wnosił

o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez przyznanie emerytury oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w wysokości potrójnej stawki minimalnej ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ze względu na nie rozpoznanie istoty sprawy i konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości w celu wydania poprawnego wyroku. Ponadto apelujący wnosił o ponowne przesłuchanie wnioskodawcy na okoliczność ustalenia charakteru pracy wykonywanej po dniu (...) r. w (...) K. oraz od dnia 1 maja 1972 r. do dnia 23 maja 1976 r. w (...) Stacji (...) w K., jak również o dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci zaświadczenia z dnia 6 stycznia 1976 r. wydanego przez (...) Stację (...) w K. na okoliczność treści tego zaświadczenia wskazującej, że zatrudnienie od dnia 1 maja 1972 r. dotyczyło stanowiska kierowcy samochodu, zaś od stycznia 1975 r. stanowiska kierowcy samochodu ciężarowego.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje.

Apelacja okazała się niezasadna, ponieważ trafnie ustalił Sąd I instancji, że skarżący nie wykazał co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Skarżący ubiegał się o przyznanie emerytury w wieku obniżonym i podnosił, że legitymuje się wymaganym stażem pracy w szczególnych warunkach m.in. z uwagi na wykonywanie takiej pracy w czasie zatrudnienia w (...) K. od 1 sierpnia 1968 r. do 27 stycznia 1971 r. oraz w czasie zatrudnienia w (...) Stacji (...) od 2 maja 1972 r. do 23 maja 1976 r. Prawdopodobnie Sąd I instancji rozważył przysługiwanie skarżącemu spornego świadczenia w oparciu o przepisy art. 184 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j.t. Dz. U. z 2016 r. poz. 887, zwanej dalej „ustawą emerytalno-rentową”) i w zw. z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r. Nr 8 poz. 43 ze zm.). Stosownie do wymienionych przepisów przyznanie emerytury w wieku obniżonym uzależnione jest od: osiągnięcia na dzień 1 stycznia 1999 r. okresu składkowego i nieskładkowego wynoszącego dla mężczyzn co najmniej 25 lat, w tym co najmniej 15 – letniego okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach, nie przystąpienia do OFE i osiągnięcia wieku wynoszącego dla mężczyzn 60 lat. Z treści zaskarżonej decyzji wynika, że odmowa przyznania emerytury podyktowana była wyłącznie nie wykazaniem co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach, przy czym odmawiając przyznania spornego świadczenia organ rentowy jednocześnie uznał za udowodniony staż pracy w szczególnych warunkach wynoszący łącznie

9 lat, 9 miesięcy i 20 dni (opierając się na świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionym przez (...) w K.). Sąd I instancji rozważając, czy wnioskodawca legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, dopuścił dowód z zeznań świadków R. B., A. J., A. P. i K. M., z zeznań skarżącego przesłuchanego w charakterze strony, jak również z dokumentacji osobowo-płacowej znajdującej się w aktach administracyjnych ZUS i aktach sądowych. W ocenie Sądu I instancji zebrane dowody nie pozwalają na przyjęcie, że skarżący legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, aczkolwiek wykazany okres wykonywanej przez skarżącego pracy w szczególnych warunkach jest dłuższy od podanego przez organ rentowy, ponieważ należy do niego doliczyć zatrudnienie od 2 grudnia 1971 r. do 22 kwietnia 1972 r. w Przedsiębiorstwie (...) (4 miesiące i 21 dni) i zatrudnienie od 7 czerwca 1979 r. do 31 sierpnia 1982 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) (3 lata, 2 miesiące i 25 dni). W świetle powyższego całkowicie chybiony jest zarzut nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. Pojęcie „istoty sprawy” - o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c. - dotyczy jej aspektu materialnego i jedynie w tej płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. W orzecznictwie konsekwentnie przyjmuje się, że przez nierozpoznanie istoty sprawy należy przede wszystkim rozumieć nie zbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w związku z tym w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 lutego 2002 r., I KKN 486/00, OSP 2003/3/36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, LEX nr 178635; z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, LEX nr 1101691; z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, LEX nr 737251; z

dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, LEX nr 784969 i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, LEX nr 1110971). Sąd I instancji nie dopuścił się uchybienia, o jakim mowa w art. 386 §4 kpc, ponieważ w sposób należyty rozważył, czy skarżący spełnia przesłanki warunkujące przyznanie mu emerytury w wieku obniżonym, którego to świadczenia skarżący domagał się.

Kierując się brzmieniem przepisu art. 382 kpc, ustanawiającego zasadę orzekania przez sąd odwoławczy na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny uznał natomiast za konieczne skorzystanie z uprawnienia do rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i jego samodzielnej oceny.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się uwagę na to, że postępowanie apelacyjne, chociaż jest postępowaniem odwoławczym, to stanowi kontynuację postępowania przeprowadzonego przez Sąd I instancji. Dlatego też sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających z art. 233 § 1 kpc. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji wadliwą, tzn. naruszającą zasady płynące z art. 233 § 1 kpc, ocenę dowodów (por. np. wyrok SN z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593; postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97, OSNC 1998/12/214). Sąd Apelacyjny rozpoznający niniejszą sprawę rozważył więc na nowo cały zabrany materiał dowodowy, jak również uzupełnił ten materiał w taki sposób, że dopuścił dowód

z dodatkowego przesłuchania wnioskodawcy w charakterze strony, jak również dowody z dokumentów w postaci przedłożonego przez pełnomocnika skarżącego zaświadczenia z dnia 6 stycznia 1976 r. na okoliczność rodzaju pracy wykonywanej w (...) Stacji (...) i z uzyskanych przez Sąd Apelacyjny akt osobowych skarżącego z okresu zatrudnienia w (...) w K. na okoliczność rodzaju pracy wykonywanej u tego pracodawcy. Przesłuchany uzupełniająco wnioskodawca zeznał, że do (...) w K. składał podanie

o przyjęcie go do pracy na stanowisko tokarza i po uwzględnieniu podania w takim charakterze go zatrudniono, ale w rzeczywistości nigdy pracy tokarza nie wykonywał, ponieważ pracował jako mechanik. Wskazał, że nie pamięta, aby po początkowym okresie zatrudnienia miał zdawać egzamin potwierdzający jego kwalifikacje do pracy tokarza, przyznał natomiast, że na pewno w (...) w K., gdzie pracował jako mechanik, wykorzystywane były tokarki. Zeznał, że jako mechanik zajmował się przeprowadzaniem przy wykorzystaniu kanału remontowego bieżących napraw autobusów. Konkretną pracę zlecał majster w zależności od aktualnego zapotrzebowania. Wykonywał czynności takie, jak np. naprawa osi przedniej, tylnej, wymiana uszczelki pod głowicą silnika, diagnozowanie i usuwanie stuków w silniku, itp. Wnioskodawca podał, że w (...) Stacji (...) pracował jako kierowca. Zakład ten dysponował samochodami typu (...), (...) i samochodem ciężarowym (...). Wnioskodawca co do zasady jeździł samochodami (...) i (...), chociaż zdarzało się też, że co jakiś czas (np. raz lub dwa razy w tygodniu) otrzymywał polecenie udania się w dane miejsce samochodem (...). W ocenie wnioskodawcy samochód (...) służył do przewożenia większych ładunków, np. środków ochrony roślin.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ponowna analiza materiału dowodowego zebranego w postępowaniu przed Sądem I instancji, uzupełnionego o dodatkowe przesłuchanie wnioskodawcy, dokumenty z akt osobowych z okresu zatrudnienia w (...) K., jak i przedłożone przez pełnomocnika zaświadczenie pozwala na podzielenie stanowiska Sądu I instancji, że wnioskodawca nie wykazał co najmniej 15-letniego stażu pracy w szczególnych warunkach. Należy tutaj zaakcentować właśnie konieczność wykazania faktów, z których wywodzi się określone skutki prawne, ponieważ do postępowania odrębnego z zakresu ubezpieczeń społecznych, w zakresie postępowania dowodowego, ma zastosowanie - bez żadnych ograniczeń - reguła wynikająca z art. 232 kpc, obowiązuje więc zasada kontradiktoryjności i dowodzenia swoich twierdzeń przez stronę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2010 r., II UK 148/09, LEX nr 577847). W przypadku, gdy strona nie czyni zadość obowiązkowi wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne, musi się liczyć z niekorzystnymi dla niej następstwami procesowymi w postaci uznania wysuwanych przez nią twierdzeń za nie udowodnione,

a w konsekwencji z przegraniem procesu. Należy też zauważyć, że przedmiotowa sprawa dotyczy emerytury w szczególnych warunkach, a więc świadczenia

o charakterze wyjątkowym, przyznawanego w drodze odstępstwa od obowiązującej ogół ubezpieczonych zasady powszechnego wieku emerytalnego. Z tego względu przesłanki warunkujące przyznanie tej emerytury muszą być

wykładane w sposób ścisły, nie jest dopuszczalna ich rozszerzająca wykładnia. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie akcentuje, że dla uznania danego zatrudnienia za pracę w szczególnych warunkach nie ma przesądzającego znaczenia nazwa stanowiska pracy, istotny jest natomiast charakter faktycznie wykonywanych czynności tj. rodzaj powierzonej pracy i jej wykonywanie w warunkach określonych w § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2010 r., sygn. akt II UK 21/10, LEX 619638; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 395/13, LEX 1455235).

Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu I instancji dotyczącą charakteru pracy wykonywanej przez skarżącego od 2 grudnia 1971 r. do 22 kwietnia 1972 r. w Przedsiębiorstwie (...) (4 miesiące i 21 dni) i od 7 czerwca 1979 r. do 31 sierpnia 1982 r. w (...) Przedsiębiorstwie (...) (3 lata, 2 miesiące i 25 dni). Sąd I instancji doszedł do prawidłowych wniosków, że w tych okresach skarżący wykonywał pracę w szczególnych, jednak doliczenie w.w. okresów do stażu pracy w szczególnych warunkach uwzględnionego przez organ rentowy nie daje łącznie co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach, dlatego też konieczne było rozważenie, czy pracę taką skarżący wykonywał w innych jeszcze przedziałach czasowych.

Sąd I instancji słusznie uznał, że sporny fragment zatrudnienia skarżącego w (...) w K. (tj. od 1 sierpnia 1968 r. do 27 stycznia 1971 r.) nie może zostać zakwalifikowany jako praca w szczególnych warunkach, na wykonywanie której powoływał się skarżący, czyli praca ujęta w wykazie A dziale XIV poz. 16 „Prace wykonywane w kanałach remontowych przy naprawie pojazdów mechanicznych lub szynowych”. Należy zwrócić uwagę na to, że ten sporny okres nie został przez pracodawcę ujęty w wydanym skarżącemu świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Wprawdzie świadectwo takie nie jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 245 kpc, a sąd pracy i ubezpieczeń społecznych nie jest związany ani treścią takiego świadectwa, ani też faktem nie wystawienia świadectwa przez pracodawcę (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 2009 r., I UK 24/09, LEX nr 518067; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1999 r., II UKN 619/98, OSNP 2000/11/439), to jednak pominięcie tego okresu przez pracodawcę jest znamienne. Nie sposób uznać takiego postępowania pracodawcy za przypadkowe, zwłaszcza jeżeli weźmie się pod uwagę niezwykle rzetelnej i skrupulatnie prowadzonej dokumentacji osobowej, którą Sąd Apelacyjny uzyskał i poddał szczegółowej analizie. Wbrew stanowisku skarżącego nie jest możliwe przejście do porządku nad tą dokumentacją i poczynienie ustaleń pozostających z nią w całkowitej sprzeczności. Jak wskazuje się w orzecznictwie zeznania świadków, które nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych (m.in. angażach, dokumentach określających zakres obowiązków), nie mogą stanowić miarodajnego, pewnego dowodu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. Niedopuszczalne jest oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków w sytuacji, gdy z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy wynikają okoliczności przeciwne. Ustalenie prawa do świadczenia z ubezpieczenia lub też określenie jego wysokości wymaga przedstawienia dowodów precyzyjnych, jednoznacznych i pewnych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1998 r., II UKN 440/97, LEX nr 34199, a także wyroki sądów powszechnych: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 lutego 2014 r., III AUa 1368/13, LEX nr 1425488, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 10 listopada 2015 r., III AUa 718/15, LEX nr 1932000). Powyższe stanowisko Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje. Podkreślić należy, że akta osobowe skarżącego są rzetelne, prowadzone w sposób dokładny i staranny, poszczególne dokumenty w nich zalegające powstawały na bieżąco tj. aktualnie do odzwierciedlanych w nich okoliczności. W aktach tych wskazać można rozmaite dokumenty przeczące jednoznacznie twierdzeniom skarżącego co do wykonywania pracy mechanika, tj. dokumenty świadczące o wykonywaniu przez skarżącego w spornym okresie pracy tokarza. Należy tutaj zwrócić uwagę na podanie o pracę z dnia 18 lipca 1968 r., w którym wnosi on o zatrudnienie go jako tokarza. Istotna jest także umowa o pracę z dnia 1 sierpnia 1968 r., w której postanawia się, że wstępny staż pracy skarżącego do uzyskania pełnego praktycznego przygotowania do pracy wynosi jeden rok, a po ukończeniu tego wstępnego stażu i po pomyślnym zdaniu egzaminu przed komisją kwalifikacyjną skarżący zostanie zatrudniony na stanowisku pracownika fizycznego.

W aktach osobowych znajduje się protokół z egzaminu komisyjnego z dnia 14 maja 1969 r. wskazujący na złożenie egzaminu końcowego po odbyciu wstępnego stażu pracy od 1 września 1968 r. do 30 kwietnia 1969 r.

w zawodzie tokarz metalowy. Zalegają też w aktach osobowych liczne angaże dotyczące zmian wysokości wynagrodzenia na stanowisku tokarza. Szczególnie istotny jest sporządzony odręcznie przez kierownika działu stacji obsługi dokument datowany na 23 listopada 1971 r., z którego wynika, że w stacji obsługi skarżący był zatrudniony w ramach wstępnego stażu pracy w charakterze tokarza, następnie po zakończeniu wstępnego stażu pracy „przez pewien okres czasu” pracował

w charakterze tokarza i wreszcie na własną prośbę został przeniesiony do prac monterskich, które wykonywał do momentu powołania go do odbycia służby wojskowej. Z angaży zalegających w aktach osobowych wnioskodawcy wynika, iż co najmniej do maja 1970r. nadal pracował na stanowisku tokarza. W świetle powyższego zeznania skarżącego, zarówno złożone przed Sądem I instancji, jak i przed Sądem Apelacyjnym, jawią się jako sprzeczne z dokumentacją osobową. Skarżący sprzeczności tej nie wyjaśnił w żaden racjonalny sposób, a jednocześnie brak jest podstaw do podważenia wiarygodności i rzetelności dokumentacji osobowej, co w konsekwencji nakazuje uznać, że nie zostało przez skarżącego wykazane, iż w okresie od 1 sierpnia 1968 r. do 27 stycznia 1971 r. jako mechanik samochodowy w kanałach remontowych wykonywał naprawy autobusów. Bezprzedmiotowa jest argumentacja apelacji dotycząca tego, do kiedy skarżący pracował w (...) w K. jako pracownik młodociany i czy jako pracownik o takim statusie wykonywał wszystkie prace mechanika samochodowego, łącznie

z naprawami w kanale remontowym, czy jedynie lżejszej prace, ponieważ – jak zostało to wyżej wyjaśnione - w świetle zebranego materiału dowodowego nie ma

w ogóle podstaw do uznania, że w spornym okresie, a przynajmniej do maja 1970r. skarżący pracował jako mechanik w kanałach remontowych. Pomijając fakt, iż jak wynika z przywołanych dokumentów z akt osobowych wnioskodawcy, w spornym okresie mógł on pracować na stanowisku montera najwcześniej od czerwca 1970r., a więc co najwyżej przez okres ok. 8 miesięcy, należy zauważyć, iż z zeznań świadka A. J. wynika jednoznacznie, że co prawda mechanicy wykonywali naprawy autobusów w większości w kanałach remontowych, ale zdarzało się również, że niektóre prace np. przy naprawie silników mogli wykonywać poza tymi kanałami. Trudno zatem uznać za wiarygodne twierdzenia, iż wnioskodawca będąc młodym i niedoświadczonym w naprawach samochodów ciężarowych pracownikiem, wykonywał prace (od czerwca 1970r. do stycznia 1971r.) wyłącznie w kanałach remontowych, a więc w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku wymienionym w wykazie stanowiącym załącznik do powołanego rozporządzenia.

Trafnie też uznał Sąd I instancji, że nie można doliczyć do stażu pracy

w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia skarżącego w (...) Stacji (...)w K.. Nie zostało przez skarżącego wykazane, że w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał czynności podlegające zakwalifikowaniu jako „Prace kierowców samochodów ciężarowych

o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów” (wykaz A dział VIII poz. 2). Z umowy o pracę z dnia 2 maja 1972 r. wynika, że skarżącemu powierzono wykonywanie obowiązków „kierowcy samochodowego”, nie zostało więc sprecyzowane, jakim samochodem skarżący miał kierować. Przedłożony przez pełnomocnika skarżącego dokument

w postaci zaświadczenia z dnia 6 stycznia 1976 r. (k. 56 a.s.) - wbrew intencjom wnioskodawcy - nie potwierdza jednak wykonywania pracy wskazanej pod tą pozycją wykazu w (...) Stacji (...). W zaświadczeniu tym wskazano, że od dnia 1 maja 1972 r. skarżący pracuje jako kierowca, zaś od dnia 1 stycznia 1975 r. jako „kierowca samochodu ciężarowego”. Nie można jednak na tej tylko podstawie uznać, iż co najmniej od dnia 1 stycznia 1975 r. skarżący wykonywał pracę w szczególnych warunkach, bowiem zaświadczenie to pozostaje w bezpośrednim związku z innym dokumentem, datowanym na dzień 31 grudnia 1974 r., w którym wskazano, że z dniem 1 stycznia 1975 r. nastąpi przeniesienie skarżącego na stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego, a to z uwagi na „konieczność zwiększenia stopnia eksploatacji samochodu (...)”. Tym samym zawarta w zaświadczeniu z dnia

6 stycznia 1976 r. informacja o zajmowaniu stanowiska kierowcy samochodu ciężarowego wymaga zweryfikowania w oparciu o pismo z dnia 31 grudnia 1974 r. wskazujące na to, że pracodawca skarżącego pojęciu „samochodu

ciężarowego” nadał własne znaczenie, odmienne od tego, jakie ustawodawca zamieścił w wykazie A dziale VIII poz. 2 gdzie mowa jest o „kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony”. Nie można podzielić dokonanej przez pracodawcę kwalifikacji samochodu (...) jako samochodu ciężarowego w rozumieniu działu VIII poz. 2. wykazu. W świetle powszechnie dostępnych informacji (np. [https://pl.wikipedia.org/wiki/\(...\)_\(...\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/(...)_(...))) samochód (...) nigdy nie spełniał parametru w postaci dopuszczalnego ciężaru całkowitego powyżej 3,5 tony, a zatem kierowanie takim samochodem nie stanowi pracy uprawniającej do wcześniejszego przejścia na emeryturę.

Reasumując, Sąd Apelacyjny po uzupełnieniu postępowania dowodowego podzielił ustalenia Sądu I instancji, że wnioskodawca nie legitymuje się co najmniej 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach, a wobec tego brak jest podstaw do przyznania mu emerytury w wieku obniżonym na zasadzie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Mając na uwadze, że zaskarżony wyrok jest trafny i odpowiada prawu,

a wywiedziona apelacja nie zawierała usprawiedliwionych zarzutów, Sąd Apelacyjny apelację wnioskodawcy oddalił na zasadzie art. 385 k.p.c.

Krystian Serzysko Dariusz Płaczek Grażyna Wiśniewska